

W. Kruszewski, prezes Lewiatana: W handlu tempo wzrostu płac dyktują dyskonty

data aktualizacji: 2018.11.02



Rynek pracy stawia coraz większe wyzwania przed detalistami. Szczególnie trudna jest sytuacja nowych sklepów, które muszą skompletować całą załogę. Jednym z rozwiązań problemu, testowanych w Lewiatanie, są kasy samoobsługowe - wyjaśnia Wojciech Kruszewski, prezes zarządu Lewiatan Holding.

Kruszewski podkreśla, że co prawda sytuacja na rynku pracy ze społecznego punktu widzenia jest korzystna, ale dla biznesu brak chętnych do pracy to rosnący problem. - Detalu dotyczy to szczególnie, bo praca w handlu nie jest postrzegana jako atrakcyjna. Staramy się jednak przeciwdziałać temu zjawisku, proponując coraz bardziej atrakcyjne warunki zatrudnienia, w tym płace, różne benefity pozapłacowe, programy szkoleniowe podnoszące kompetencje zawodowe pracowników i inne działania, mające przyciągnąć i zatrzymać pracowników - wyjaśnia menedżer.

Zgodnie z prawem popytu i podaży, brak rąk do pracy wywołuje presję płacową, a to przekłada się na koszty funkcjonowania i konkurencyjność firmy. Franchyzobiorcy Lewiatana regulują kwestie płacowe we własnym zakresie, w zależności od sytuacji w poszczególnych regionach.

- My jako holding tej kwestii nie regulujemy. Poszczególni franchyzobiorcy muszą się dostosowywać

do sytuacji lokalnej, do poziomu płac w handlu w danym regionie. Wielkie sieci zresztą także różnicują płace w zależności od miejsca funkcjonowania sklepu. Otrzymujemy od franczyzobiorców sygnały, że szczególnie trudna jest sytuacja nowych sklepów, które muszą od podstaw skompletować całą załogę. W niektórych regionach południowych, na przykład na Śląsku, zdarza się nawet, że nie można otworzyć nowego sklepu ze względu na brak pracowników – relacjonuje Wojciech Kruszewski i dodaje:

- Wynagrodzenia w handlu rosną. Staramy się podążać za tym trendem. Z reguły tempo wzrostu płac dyktują dyskonty, w których jednak praca jest bardzo ciężka, ze względu na mniej liczne załogi w stosunku do wielkości obrotów. W tych placówkach pracownicy mają więcej obowiązków, wymagana jest też ich znacznie większa wydajność, stąd też muszą być lepiej opłacani.

Jednym ze sposobów radzenia sobie z brakiem chętnych do pracy jest wdrażanie nowoczesnych technologii, takich jak kasy samoobsługowe. W sklepach Lewiatana trwają testy takich urządzeń.

- Testy są prowadzone w dwóch regionach, łącznie w kilku placówkach. Pierwsze wnioski są bardzo pozytywne, ale trzeba mieć na uwadze, że z oczywistych względów tego typu urządzenia znajdują zastosowanie głównie w dużych sklepach. Poza tym są też dość drogie i nie każdego franczyzobiorcę będzie stać na zakup i eksploatację takiej kasy. W tym zakresie polskiemu handlowi przydałoby się wsparcie dla nowych technologii ze strony rządu. Jednak, o ile wiem, handel nie jest objęty żadnym rządowym programem pomocy w tym zakresie – podsumowuje prezes Lewiatan Holding.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/w-kruszewski-prezes-lewiatana-w-handlu-tempo-wzros,50440>